Ner 201. ROK 1838. WTOREK 4 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace zlp. 10 miesięcznie zlp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Urbana Papieża

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Włodzisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr doO q R.red. w miarze Paryzkiéj	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 7" 014	† 6°. 4	3" 13	Pn. Zachodni słaby	Pogoda z chmurami	
3 2	6, 908	+ 13. 2	2, 58	PPn Zachodni słaby	„	
10	7, 316	† 8, 1	3. 57	„ „	„	

Cześć Urzedowa.

OBWIESZCZENIE.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: koń z ubiorem, krowa, wós kuty, komoda, siodło na konie; w dniu 7 września r. 1838 to jest w piątek o godzinie 10 z rana w wsi Balicach w Okręgu W. M. Krakowa w kancellaryi W. wojta gminy, przedanemi zostaną przez publiczną licytacyą. Chęć kupna mający zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone z gotowemi pieniędzmi.

Kraków d. 3 września 1838 r.

Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

W dniu 7 Września r. b. o godzinie 9 z rana w gmachu Sukiennice zwanym sprzedane będą przez publiczną licytacyą prawnie zajęte ruchomości jako to: Obrazy za szklem, lustro, stolarszczyzna rozmaita i t. p. O czém chęć licytowania mających zawiadamiam.

Kraków dnia 3 września 1838 r.

Ignacy *Piekarski* Kom. Sąd.

Cześć Polityczna.

—Kraków 1 Września. —

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Sierpień 1838 r.

Mięsa wołowego, ze spaśnego bydła funt . . . . gr. 8
— tegoż z drobniejszego bydla. — 6
Cielęciny pięknéj funt . . . . . — 10
Skopowiny pięknéj . . . . . . — 6
Słoniny świeżéj funt . . . . . — 14
Wieprzowiny ze skórką i słoniną — 9
— téjże bes skóry . . . . . — 7

Chleba prądnickiego bochen za złoty 1, powinien ważyć funtów 11 łótów 8 a za każdy funt chleba przeważający ma być płacono po gr. $2\frac{1}{2}$.
Mąki przeunéj przedniéj miarka . . . . zł. 1 gr. 7
Mąki żytnéj przedniéj . . — „ — 25
Soli funt płaci się po groszy — „ — 6

Piwa marcowego garniec . , . gr. 12
dubeltowego . . . . — 10
flaszowego . . . . — 5

Świéc rurkowych funt . . . . gr. 25
— ciągnionych z knotami z bawełny . . . . — 24
Mydła dobrego taflowego funt . — 20

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien miéć szale i wagi, lub miary sprawiedliwe, z stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi skarconym zostanie.

WIADOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZÉJ.

— *Paryż* 25 *Sierpnia.* —

Dzienniki dzisiejsze zapełnione są opisami urodzin hrabiego Paryża, któremu dane są imiona Ludwik Filip, Albert. —(szczegóły późniéj umieścimy).

Z wypadku tego korzystał szczęśliwie żołnierz oddany przed sąd wojenny za bezkarność. W chwili gdy go zawołano po wysłuchaniu wyroku, dał się słyszeć huk z dział zwiastujących urodziny w Tuilleryach. Wszyscy liczyli w milczeniu strzały, których 21 miało oznajmić narodzenie się królowéj, a 101 królewicza. Nakoniec po 21szym, obrońca oskarżonego usłyszawszy 22gi, — porwał się z miejsca i krzyknął na sędziów: «Panowie moi, — wygrałem sprawę— «ten strzał jest moim najdzielniej«szym argumentem na korzyść obwinionego!» Jakoż sąd w imieniu Króla ułaskawił winowajcę, — i ani wątpić że tym krokiem uprzedził życzenia Monarchy.

Od granic hiszpańskich. Dziennik *Noviciosо* wychodzący w Saragossie (z dnia 19 sierpnia) potwierdza zdobycie Morelli przez krystynistów; i że karliści znaczną tam ponieśli stratę. (Miasto być mogło zdobyte, ale tam jest bardzo obronna cytadella, którą zapewnie trzeba dopiero zdobywać.)

—*Dnia* 26 *Sierpnia.* —

Wszystkie dzienniki, wyjąwszy naturalnie legitymistyczne i republikanistowskie którym to nie do smaku, — wynurzają dziś uradowanie swoje z powodu urodzin hrabiego Paryża, rokując ztąd ustalenie dynastyi panującéj i zabiezpieczenie trwałości pokoju.

Podług dzisiejszych wiadomości od granic Hiszpanii, wzięcie miasta Morelli przez krystynistów nie jest jeszcze zupełnie pewne;— list bowiem z Saragossy pod d. 20 sierpnia, oparty na udzieleniu od wieśniaka przybyłego z pod tego miasta, donosi: że zburzono tylko część szańców, drugi zaś mur wstrzymał postępy attakujących, którzy w końcu zmuszeni zostali do odwrotu. Że zaś dotąd nie nadeszła do Saragossy żadna depesza urzędowa od jenerałów Oraa i San Miguel, nic za tym niema pewnego. (Depesza nawet telegraficzna ogłoszona przedwczoraj, opiera się tylko na opowiadaniu jakichś zbiegów.)

Ostatnie listy z prowincyi Biskai i Nawarry, z dnia 19 sierpnia nie wspominają nic takiego coby rokowało bliskie rozpoczęcie działań przez jenerała Espartero. Don Carlos bawi jeszcze ciągle w Onate, a Maroto zajmuje okolice Dicastilli.

Papiery 5 procentowe hiszpańskie na giełdzie paryzkiéj musiały spaść niece, kiedy na giełdzie frankfortskiéj dnia 28 sierpnia spadły aż na 10¾ za 100 a 3 procentowe na 2½.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Petersburg* 9 (21) *Sierpnia.* —

Ogłoszone drukiem ważne zdanie sprawy które złożył N. Cesarzowi minister oświecania z powierzonego mu zarządu, zakończone jest następującém tegoż ministra wyrażeniem się: — «Przechodząc od szczegółowego stanu każdéj części zarządu powierzonego mnie ministerstwa, do ogólnego obejrzenia jego czynności w ciągu ostatnich let pięciu, mam szczęście donieść W. C. Mości,

że w tym przeciągu czasu zostały nowo-otworzone: 1 uniwersytet, 9 gimnazjów, 49 szkół powiatowych szlacheckich i mieszczańskich, 283 szkół parafialnych i 112 prywatnych naukowych zakładów. Oprócz tego, otworzono 26 pensyj szlachetnych przy gimnazyach. W ogóle stanęło nowych 480 zakładów do kształcenia i wychowania młodzi. Liczba ucsniów powiększyła się do 25 tysięcy i teraz w samych tylko szkołach ministerstwa oświecenia wynosi 95,566. Co do liczby ogólnéj ucsucych się w państwia w publicznych i prywatnych zakładach, ze szczegółowych złożonych Waszéj Cesarskiéj Mości obrachowań, (które z woli Najwyższéj wkrótce drukiem będą ogłoszone) wypada, że ogół uczących się w Rossyi w porównaniu z ludnością, może być wyrażony w przybliżonym stosunku jak 1 do 45. Smiało mogę powiedzieć, że wszystkię, wyżsse, średnie i niższe szkolne zakłady, nowe otrzymały życie i w ogóle stawią pocieszający widok dostatku i działalności. Wziąwszy szczodre opatrzenie od wspaniałomyślności W. C. M. starają się nagrodzić poczynione dla nich ofiary, przygotowaniem większéj liczby oświeconych wiernych poddanych. W guberniach od Polski prsywróconych, wprowadzone zostały pod względem narodowego oświecenia, odmiany, które przywieść do skutku mogło jedynie dobroczynne narzędzie samobytnéj władzy w ręku W. C. Mci. Systemat szkół publicznych w tym kraju, nie odpnwiadał iztotnemu dobru jego mieszkańców i na miejscu tych zakładów stanęły szkoły nowe dobrze ze wszech względów urządzone, w których uczniowie i postępami i liczbą znacznie już przewyższeją uczniów dawnych zakładów. Teraz przy ogólném użyciu w tych szkołach ojczystego języka i przy kierunku trybu myśli wychowującej się młodzi w teraźniejszym duchu, zaledwo się one różnią od szkół Wielkorossyjskich. W ciągu ostatnich lat pięciu porаз piérwszy urządzony został ścisły i baczny dozor nad wszystkiemi prywatnemi pensyami i szkołami, z przepisaniem dla tych zakładów stałych i jednostajnych prawideł. Prywatne w rodzicielskich domach wychowanie, otrzymało niepoliczone korzyści z ustanowionego powołania domowych nauczycieli, guwernerów i guwernantek. Uzacnione pierwiastki tego wychowania, widocznie się co rok rozwijają, i tysiące nowych, a zwłaszcza rossyjskich pracowników, których zdolności i nieposzlakowane obyczaje mają rządową porękę, wstąpiło ochoczo w polepszony zawód domowego kształcenia. Nakoniec w 31, z niczego, że tak rzekę, powstałych gubernjalnych publicznych książnicach, leży otworem dla czytelników wszelkiego stanu do 100,000 tomów, dających obfity pokarm dla umysłów chciwych nauki. Oto są w krótkich słowach wypadki szykownie przez pięć lat rozwijanych środków i rozrządzeń ministerstwa oświecenia.»

Pozew edyktalny (ogłoszenie spadkowe).

Po Janie Głowaczu palarczyku gorzelnianym według podania rodem z Królestwa Polskiego, przed 27 laty w Tichaw zmarłym, pozostała massa 47 talarów 27 groszy srebrnych i 8 fenigów znajduje się w naszym depozycie. Wzywa się więc niniejszém wszystkich sukcessorów i spadkobierców lub najbliższych jego krewnych, ażeby w terminie 9cio miesięcznym to jest najpóźniéj dnia 6 marca 1839 r. o godzinie 10 przed południem w naszéj sali sądowéj osobiście lub pismiennie z swojemi prawami i pretensyami zgłosili się, i tam dalszego rozporządzenia oczekiwali, w przeciwnym bowiem razie utracą prawo do massy względem któréj postąpi się według przepisów spadkobierczych.

Pless dnia 24 marca 1838 roku.

Sąd xiążęcy Anhalt-Coelhen Pless.

Boenisch — Ber.

Pozew edyktalny (ogłoszenie spadkowe).

Gdy Frideryk Wilhelm Unsinn, rodem z Poznania, (dnia 21 grudnia 1802 r.) przed 10cią laty jako kamieniarczyk, w wolnym stanie z tąd wydalił się i od tego czasu

ani o swoim życiu ani o pobycie żadnéj niedał wiadomości, wzywa się więc pozostałych a niewiadomych sukcessorów, ażeby w terminie 9ciu miesięcznym, to jest najpóźniéj na dniu 20 marca 1839 roku o godzinie 2 z południa w naszéj sali sądowéj osobiście lub pismiennie zgłosili się i tam dalszego rozporządzenia oczekiwali, w przeciwnym bowiem razie Frideryk Wilhelm Unsinn za umarłego ogłoszonym zostanie, jego zaś niewiadomi sukcessorowie za utracających prawo do spadku uważani będą z przyznaniem massy w summie 369 talarów 11 groszy srebrnych najbliższym wiadomym nieboszczyka krewnym.

Pless dnia 10 maja 1838 roku.

Sąd Orzesze połączony z xiążęcym sądem miejskim w Pless.

Boenisch.

DONIESIENIE LITERACKIE.

Książki kucharskie dotąd u nas wydane; najwięcej czerpały przepisów z kuchni niemieckiéj i dla tego zbyt mało były użytecznemi, gdyż kuchnia nasza zwłaszcza wykwintniejsza, urządzona jest głównie podług restauracyj francuzkich z dodaniem potraw właściwych naszemu smakowi i klimatowi. Tą uwagą powodowany księgarz warszawski G. Sennewald wydał *Nową Kuchnią Warszawską, czyli wykład smacznego i oszczędnego przyrządzania potraw, oraz zastawiania i ubierania stołów, usługi stołowéj, utrzymania win, robienia ciast, konfitur, syropów, soków i t. d.* Głownem źródłem tego dzieła była książka kucharska wydana w Paryżu, któréj 17cie edycyj zrobiono w przeciągu lat kilku. W wydaniu polskiém poczyniono potrzebne zastosowania, dodatki i odmiany. Tak więc dzieło to różni się od wszelkich dotąd wydanych i przez to zasługuje na uwagę. Ozdobione jest ryciną i kilkunastu winietami wyobrażającemi sposób zastawiania stołu, oraz szybkiego i zręcznego rozbierania drobiu i mięsiwa. Exemplarz kosztuje złp. 9 nabyć ją można w księgarni D. E. *Friedleina.*

Okulary zachowawcze i wzmacniające wzrok.

Bracia Stranss nadworni optycy Jego Królewiczowskiéj Wysokości Xięcia Pruskiego Karola z Akwisgranu, mają honor jeszcze raz zarekomendować prześwietnéj publiczności najwyborniéj assertowany swój zapas optycznych instrumentów, zaszczyconych chlubnemi świadectwy najsławniejszych lekarzy okulistów; i pod względem teoretycznym i praktycznym, najtrafniéj do okulistyki zastosowanych. — Osoby cierpiące na oczy, które przez częste natężanie wzroku swojego osłabiły go już znacznie lub też obawiają się słusznie aby takowe osłabienie nienastąpiło; z upodobaniem przyzwyczają się do zachowawczych okularów Wallenstona, i ciągłem podpisanych zaszczycać będą zaufaniem, których staraniem będzie, tak przez szybką usługę, jako też umiarkowaną cenę zasłużyć sobie na takowe.

Skład nasz znajduje się w oberży pod *Kotwicą* u pana Pollera, przy ulicy Szpitalnéj; który od godziny 8 z rana do 7 wieczorem, codziennie jest otwarty. Jak tylko podpisani przypatrzą się oczom żądających dobrania sobie szkieł, natychmiest stosowne do stanu wzroku dostarczyć są w stanie.

Mamy także wybór kieszonkowych mikroskopów w miedź oprawnych, które najmniejsze przedmioty stokrotnie powiększają i kosztują tylko po złp. 9 sztuka; — niemniéj znajdują się w naszym składzie angielskie perspektywy, przez które w odległości na ½ i na całą godzinę drogi widzieć można, w cenach od 9 do 18 złp. Są także u nas do nabycia maszyny słuchowe, przez które w odległości 4 do 5 stóp dokładnie słyszeć można.

Na żądanie osób; mogą podpisani służyć im w ich własnych pomieszkaniach z swoim assortymentem szkieł.

Pobyt nasz w tutejszym mieście, zakreśliliśmy tylko jeszcze do trzech dni.

Po odwiedzeniu magazynu znacznego panów Braci Strauss z Akwisgranu mam sobie za obowiązek oświadczyć, że szkła optyczne przez tychże robione celują czystością i akkuratnym odszlifowaniem osobom ulegającym słabości lub krótkości wzroku, lub pragnącym wzrok słabnący konserwami utwierdzić, radzę w doborze okularów na zdanie PP. Strauss się spuścić, którzy w téj mierze i doświadczenie i gruntowną znajomość udowodnili.

Kraków dnia 1 września 1838 r.

M. *Mohr* Med. i Chir. Doktor
W. M. Krakowa fizyk.

Gdym szkła PP. Braci Strauss z Akwisgranu przeglądał i z temiż rozmowę w przedmiocie okulistyki prowadził, przekonałem się iż skład ten cały szkieł zaleca się szczególniéj z czystości, dobrego szlifu i rozmaitością, zaś sami PP. Strauss zalecają się wielką znajomością w tém względzie. Z téj tedy przyczyny mam honor polecić wszelkim osobom, w jakikolwiek sposób pomocy we wzroku potrzebującym aby się do tychże panów Strauss udawali.

W Krakowie d. 2 września 1838.

(1r.) Wojciech *Sadowski* Med. doktor.